Nro 69.

Z Warſzawy R. 1792. Dnia 9. Października.

KORRESPONDENT—WARSZAWSKI

Donoszący Wiadomości Kraiowe y Zagraniczne

We Wtorek o godzinie 10. zrana.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

Dalſze wiadomości z *Brześcia Litewſkiego*.

Dnia 24. Wrz: w Poniedziałek. Za ziechaniem ſię Marſzałków i Konſyliarzow Konfederacyi Gen: O. N. rozpoczęta Seſſya od czytania opinii w niektórych wątpliwościach i zapytaniach Kommiſſyi Skarbu Koron: przez Delegowane oſoby przynieſionych, które z Dubna od Gener: Konfederacyi do Warſzawy dla różnych czynności wyſłane były. Po roztrząśnieniu wielorakich materyi ſtoſownych do teraźnieyſzych Rzpltey okoliczności, zaſzły rezolucye i urządzenia maiące być w Uniwerſałach ogłoſzone.

D. 25. Wrz: we Wtorek. W czaſie tey Seſſyi ułatwiane ſą od wielu Województw, Ziem i Powiatow żądania N. Konfederacyi do rezolwowania podane. Wnieſione potym zapytania względem penſyi Departamentów, czyli Gabinetu Intereſſow Zagranicznych, także Officyaliſtow Policyi i Aſſessoryi. Tych opłata zawieſzona ieſt, póki nienaſtąpi relacya Deputowanych do examinu tychże Magiſtratur.

Ziachanie ſię Generalności Koronney i W. X. Lit: na dzień 12. Paźdz: w Grodnie jednomyślnym zgodzeniem ſię ieſt zapewnione.

Dnia 3. Paźdz: Przed ſamym wyjazdem JW. Potockiego Marſzałka Konf: Kor: do Grodna JP. *Bühler* Miniſter Roſſyiſki dla znayduiących ſię w Brześciu Konſyliarzów Generalnosci dawał dziś wſpaniały obiad, w czaſie którego rzęſiſto z armat bito z okazyi urodzin tego dnia przypadaiących Nayiaś: Imperatorowey całey Roſsyi.

Z Warſzawy d. 9. Października. Pułk lekkiey Piechoty Szefoſtwa JPana Rottemburga (który z właſnego maiątku przeſzło 200,000. Złł. Pol: na prędkie wyſtawienie i porządne a guſtowne umundurowanie tego Pułku łożył) z kwater ſwoich na Marienſztadzie, Bednarſkiey i Furmańſkiey Ulicy, wymaszerował do Uiazdowa, gdzie ma odebrać Ordynanse tyczące ſię ſwoiey przyſzłey ſytuacyi, o czym poźniey donieſiemy.

Tegoż dnia w Sądach Skonfederowaney Ziemi Warſzawſkiey czytano Dekret w Sprawie z Aktoratu JW. Prota Potockiego Wdy Kiiowſkiego z JO. Xiążęciem Kalixtem Ponińſkim Generałem Maiorem w Woyſku Kor: na którego za Obiekcye Inkwizycyami dowiedzione wſkazane ſą kary puł roku wieży, 2,000. grzywien, i ieden zakład ſtaroſcińſki Sądowi. Od tego Dekretu obydwie ſtrony uczyniły appellacyą do Sądow *Supremæ Inſtantiæ* Konfederackich, czyli *Odwołanie ſię*, które Sąd Konfederacki Warſzawſki dopuścił.

Dnia 5. tego Miesiąca JW. Małachowski Kanc: W. Kor: przybył tu do Warszawy.

Podług doniesienia z Brześcia Lit: wyraziliśmy w Nrze przeszłym, że JW. Potockiemu Wojewodzie Kiiowskiemu na kupno furażow 160,000. Złł. ze Skarbu naznaczono, teraz dokładniey śią mamy wiadomość, że temuż JP. Woiewodzie za produkta, do Kommissoryatu dostarczone w Roku 1790. takowa summa, aby ze Skarbu Rzeczypospoltey była wypłacona, Nayiaśnieysza Konfederacya wydała rozkaz.

Uniwersał względem Assessoryi W. X. Lit.

KONFEDERACYA GENERALNA WOLNA W. X. LIT.

Kiedy rząd Narodu Wolnego obalonym został, kiedy wszystkie Swobody Obywatelowi odięte były, i kiedy samo przeświadczenie, i chęć do czynow użytecznych dla Oyczyzny, karą na nieprzyiacioł oney rozciągaiącą się zagrożoną zostało, w ów czas strwożone umysły Obywatelskie przymuszonemi zostały wyrzec się na czas maiątków, i stać się błąkaiącemi po różnych mieyscach tułaczami. Konfederacya Generalna dobró ogólne za cel iedyny zawsze maiąca, boleiąc nad losem Rodaków swoich, i chcąc zasłonić od wszelkich gwałtów i bezprawiów, iakie w zamięszaniu często kroć wydarzać się zwykły, przeznaczyła tymczasem po Woiewodztwach, Xięstwach, i Powiatach mieyscowe Konfederacye, któreby straż miały nad życiem, honorem, i maiątkiem wspól-braci; lecz gdy iuż dopiero Bóg Oyców naszych, tak Nayiaśnieyszego Pana, iako też wszystkich zwrócił Obywatelow, oraz do iednego złączył ciała, znayduiemy rzeczą, i właściwą i potrzebną przystąpić do urządzenia Narodowi naszemu zwykłego. Aże zbliża się czas Prawami oznaczony dla Sądow Assessoryi Narodu Litewskiego, w którym tak liczne między Stanem Rycerskim, a mieyskim, między Włościaninem a Dożywotnikiem, między Szlachtą oraz Duchownym, między Ekonomią a Obywatelami, tudzież między Dyssydentami Greko-Nieunitami a Katolikami wpisy nayduią się, i ostatecznego wyciągaią rozwiązania; Zaczym daiemy moc Ur: Janowi Jeleńskiemu Star; Mozyr: iako uprzywileiowanemu Dożywotnikowi Pisarzowi Dekretowemu Lit: do odebrania wszystkich Regestrow, Protokułow, każdego rodzaiu, nadto Dzienników, zaświadczeń, i Aktów do Sądow Assessorskich należących, pod Regestrem od tych osob, które onemi dotąd zawiadywały, i u których iakiekolwiek znaydować się mogą: tudzież nakazuiemy Ur: Grzegorzowi Kaczanowskiemu Metrykantowi W. X. Lit: ażeby za doyściem tego Uniwersału, wszystkie Metryki Litewskie do Miasta Wilna przystawił, za Niedziel 8. od daty tego Uniwersału, i one w Klasztorze Po-Jezuickim S. Kazimierza ulokował, pod odpowiedzialnością osobistą i utraceniem Urzędu. expens zaś na przewiezienie Aktów z Warszawy do Wilna, ażeby JO. Xiąże Jmć Marszałek Konfederacyi Naszey wydaną Assygnacyą do Skarbu Rzpltey W. X. Lit: oznaczył i determinował, Konfederacya Gen: W. X. Lit: zobligowała; Sądowi zaś Assessorskiemu na otwarcie swoiey Juryzdykcyi w tymże Mieście Wilnie, dzień 1. Januarii Roku następuiącego 1793. determinuiemy. Do którego Sądu przy WW. Pieczętarzach i UUr: Dygnitarzach, w tymże Sądzie, podług Prawa z Urzędow swych zasiadaiących, za Assessorów, z Senatu WW. Adama Chmarę Woiewodę Mińsk: Stanisława Tyszkiewicza Kasztel: Xięstwa Zmudz: a z Stanu Rycerskiego UUr: Konstantego Jeleńskiego Powiatu Mozyrsk: Jozefa Białozora Kraycżego Xięstwa Zmudz: Jozefa Kupścia Budown: Ptu Wilkom: Michała Bielińskiego Szambel: J. K. Mci naznaczamy: Którzy to WW. Pieczętarze i Senatorowie, oraz UUr: Assessorowie, ażeby na wymieniony termin do Miasta Wilna niezawodnie ziachali, Juryzdykcyą Sądow swoich otworzyli, i we wszystkim według dawnych Praw Sądowi temu właściwych zachowali się, dozwalaiąc suspensy w Sądach swoich dla Konsyl: G. Kon: W. X. Lit: ieżeliby którzy Sprawy w tymże Sądzie mieli, ostrzegamy, a Ordynacyą nowo utworzoną, Municypalne osoby w Sądownictwa i w Elekcyą wciągaiącą, iako z Rządem Republikantskim niezgodną, prawom dawnym przeciwną, samemi obfitemi zawiłościami napełnioną, przyspieszenie sprawiedliwości wstrzymuiącą, oraz każdego Lityganta uciążaiącą, niemniey Adwokata General: i Prokuratorow, podnosiemy, uchylamy, i za nie byłe nigdy uznaiemy. Którą to takową naszą tymczasową Deklaracyą, do opisania Ordynacyi dla tychże Sądow chcąc mieć każdemu wiadomą, zalecamy Konfederacyom mieyscowym po wszystkich Woiewodz: Xięstwach i Powiatach będącym, ażeby nieodwłocznie po Miastach, Miasteczkach, i Parafiach publikować, ogłaszać, i do drzwi Kościelnych przybiiać kazali, tudzież w Aktach swoich oblatowali. Działo się na Sessyi w Brześciu Litewskim Roku 1792. Miesiąca Września 23. Dnia.

Wypis Uniwersału do Obywateli względem Zaborow, i Furażow przez woyska Krajowe wziętych.

KONFEDERACYA GENERALNA KORONNA.

Sciągnioną na Obywatelow przez Seym Rewolucyiny Warszawski klęskę, tak silnie czuie Generalna Konfederacya Koronna, iż wszystkie przedsiębierze środki, aby nią dotkniętym Obywatelom ulżyć mogła ciężaru; uwiadomia Generalna Konfederacya Koronna, iż woysko Rzepltey w czasie swoich transmarszow, różne wiktuały i produkta sposobem furażowania, z miast i wsiow wybierało; obwieszcza obywatelów Wojewodztw, Ziem i Powiatow, aby ci kwity wszystkie na wiktuały i produkta dawane, każdy *respective* do swoiey mieyscowey Konfederacyi, bez kwitow zaś brane, osobnym wyszczególniali regestrem; Konfederacye zaś z komportowanych kwitow specyfikacyą ułożywszy, też do Generalney Konfederacyi odeszlą, którey będzie staraniem, aby sposoby wypłacenia obmyślone były. Który uniwersał, aby był publikowany, i oblatowany, Prześwietnym Konfederacyom Wojewodzkim zaleca. Dan w Brześciu Lit: na Sessyi Konfederacyi Generalney Koronney dnia 25. Września 1792. Roku.

STAN: SZCZĘS: POTOCKI G. A. K. (L. S.)
Marszałek Konf: Gener: Koron:

ZAGRANICZNE.

Jakeśmy wypisali słowo w słowo z Gazety *du bas Rhin* o śmierci Króla i Królowey Francu: doniesienie, tak z niey samey kładniemy tu odwołanie tey wieści.

Z Kliwii d. 26. Września. Wszyscy nasi Czytelnicy z

równym ukontentowaniem, naſzemu, powezmą wiadomość, że nowina okropney ſceny, która twierdzono iakoby z Królem i całą iego familią ſtać ſię miała, okazuie ſię bydź fałſzywa. Mieliśmy wprawdzie tak wielkie do prawdy podobieńſtwo z różnych dowodów, że pewność mniemania naſzego zdała ſię bydź zatwierdzona, lecz teraz cośmy z naywiękſzą donieśli żałością, z rówuną odwołuiemy pociechą. Twierdzono to w *Bois-le-Duc* iako rzecz nie zawodną. I gdy umyślnego wysyłano ztamtąd Dnia 20. zrana, całe tameczne miaſto za naypewnieyſzą to miało prawdę. Co ieſt osobliwszego, że taż ſama nowina w tymże czaſie doſzła do *Frankfortu*, zkąd doniosła ſię do *Dusseldorff*, i pewnie na całą Europę rozrzucona. Więc umyślnie ta wieść utworzona w zamiarze iakichści ſzczegulnych widokow. Zoſtaie dowiedzieć ſię, czy nie Fayendarzow to pieniężnych robota, aby dać kurs inny obrotom interessow, z którychby mógli którzyſtać.

Z Valenciennes d. 11. Września. Przełożony nad Pocztą w *Saint Amand* ſkoro przybył do tuteyſzego Miaſta, zaczęto wołać: *Zdrayca! zdrayca!* Otoczony mnoſtwem poſpolſtwa, gdy ſię chce wymknąć, chwytaią gwałtownie, i prowadzą do ratuſza. Wołanie: Głowy iego, głowy nam potrzeba. Magiſtrat przybiega na ratunek, ale iuż po czaſie; tyſiącem ſztychow zkłoty, i porąbany. Głowę po ulicach noszą. Niewiaſty i Dzieci biegaią wołaiąc: Niech żyie Narod! niech żyie wolność i rowność!

Pleban *de la Rochefant* wziąwſzy z ſobą 15. Parafianów poszedł walczyć przeciwko nieprzyiaciołom Oyczyzny. Dodaie Gazeta Narodowa Paryzka: Jeden z Poſługaczow Kościelnych Mſzą będzie na iego mieyſcu miewał.

W Nancy d. 6. Wrz: Pobrani ſą do więzienia, którzy wſzyſtkie poſtanowili zdroie tam zatruć.

Z Sedan d. 7. Wrz: Auſtryacy ztąd o 3 mile przy *Mourzon* ſtoią. Granadyerowie odebrali klucze od Mieſzczan do miaſta z oświadczeniem ſię, że do oſtatniey kropli krwi bronić ſię będą.

Przybyło do Oſtendy 50. francuzkich Duchownych. Jedni poubierani za mieſzczan, drudzy za maytkow ſzukaiących ſłużby.

Z Frankfortu d. 15. Wrześ: Auſtryacy zbliżyli ſię pod *Landau*, i to Miaſto w oblężeniu trzymaią. *Metz* ieſt wodą do koła oblany.

Hr: *de Schulembourg* Miniſter Stanu Króla Pruſkiego ma do *Verdun*, a z tamtąd wkrótce do *Belina* iachać. Twierdzą, że cała z nim kancellarya wyprawiona będzie, i że ſam Król Pruſki znowu do Berlina poiedzie.

Wkrotce spodziewany ieſt Kongress w *Koblentz*, albo w *Luxemburgu*. Jeśli ſtanie pokoy, nie omylnie też nadgroda za podięte na woynę teraźnieyszą wydatki przy umowie ma bydź zapewniona. Markis *Luchesini* z ſtrony Króla Pruſkiego znaydować ſię na tym Kongressie będzie. Generał *la Fayette* z kilką Generałami w Luxemburgu maią domowy areszt. Czterech Arcy-Xiążąt młodszych Cesarza na ospę choruie.

Wielu teraz w Wiedniu znayduie ſię Panow Polſkich. Niektórzy z nich maią ſię do Włoch udać.

Z Bononii d. 4. Września. Odkryto knowany tu ſpisek przez osob 50. Miały te zapalić Miaſto, więzienia poodbiiać, gwardye Szwaycarſkie wyciąć, a na domy Papieſkiego Audytora, i tamecznego Legata gwałtownie napaść. Wzięto do ściſłych więzień obwinionych 42.

Z Leodium d. 12. Wrześ: Oſtatnie doniesienia twierdzą, że Kommendant Fortecy *Thionville* z naywiększym broni ſię męſtwem i przezornością. Auſtryacy w czaſie robienia iedney tylko bateryi ſtracili 500. ludzi. Generał *Queerlande* biegły Indzynier, prowadzi cały ſkład oblężenia. Temi dniami gdy iuż 8. bateryi kończonych było, nagle z Fortecy wycieczkę uczynili Francuzi, i wszyſtkie te baterye poruynowali. Naywięcey koſztowały Auſtryakom baterye pływaiące, które miały do Fortecy zbliżyć ſię rzeką *Meuse*, aby zapalić Miaſto. We 12. minutach wſzyſtkie te 4. baterye przez osobliwszą zręczność indzinieryi Francuzkiey z całym poſzły na dno ładunkiem, i zniknęły. W koło twierdzy foſſy ſzerokie wodą oblane przyſtępu do murów bronią. Prócz tego wypuszczone wod ulewy z chowalnic na dal rozległe znaymuią równiny. Rozpalonemi kulami Auſtryacy do Miaſta ſięgaią; lecz dachy ſą pozrzucane, a ſzpichrze na 4. ſtopy wyſłane ſą gnoiem.

Z Akwizgranu d. 17. Wrz: Woyſko w Bryzgawii pod Kommendą Xcia *Eſterhazy*, które ſię złączyło z dywizyą Xcia *Condé*, a Pana *Bouillé* Korpus z Emigrantami dnia 10. tego mies: przez Ren ſię przeprawiło bliſko Bazylei i Huninguen.

Dnia 11. woyſko złączone obrociło marſz do *Strażburga*. Tegoż czaſu obwieſzczono fortecy *Landau*, aby ſię poddała. Odpowiedź przez naytężſzy z armat ogień.— Woyſko Xcia *Brunświckiego* i inne Auſtryackie dywizye marſz wſzyſtkie razem ku granicom Francuzkim przedſięwzięły. Tym ſpoſobem

wściąż weyścia do Francuzkiego Państwa, zacząwszy od morza aż do Szwaycaryi razem są w zamiarze, aby mogły być zaięte.

Od Renu d. 17. Wrz: Miasto *Varennes* woysko Pruskie wzięło. Dwa szwadrony Kawaleryi francuzkiey ze wszystkiemi bagażami i wojenną Kassą są zabrane. Tego miasta Prezydent, Podskarbi i inne osoby wszystkie, ktore do zatrzymania Króla uieżdżaiącego przyłożyły się, pobrane są wścisły areszt.

Z Wersalu d. 10. Wrześ: Przyprowadzono tu z Orleans Więźniow Stanu. Obwarowani byli sześcią armatami, i 2,000. ludźmi konwoiu. Zastanowili się wszyscy przy palisadach Oranżeryi, Skupiło się liczne pospolstwo. Rozpraszaią się warty. Okrutna rzeź rozpoczyna się. P. *Brissac* porywa się do obrony, lecz poobcinano u rąk mu palce, toż rozwalono szablą szczękę, i rzuconego na ziemię porąbano. Z liczby 54. umknęło 2. inni wszyscy pobici. Znaydowali się między temi Ex-Minister *Lessard*, Ex-Sędzia Pokoiu *Larivier*, Biskup *Castellan d'Abancour*, i Officerowie z *Perpignanu*.

Zaraz potym lud wpadł do więzienia *de la Geole*, gdzie 21. różnego gatunku niewolników popłatano.

Z Tyrnawii w Węgrzech d. 8. Wrześ: Wczora o 4. godzinie zrana wszczęła się tu niesłychana burza, i grzmot straszliwy, którego do śmierci, kto go słyszał, nie zapomni. Trwał wciąż nieprzerwanie przez godzin 40. Przez ten cały czas dla łyskawic i ustawnie wypadaiących piorunów, zdało się iakby cały palił się horyzont. Ten grzmot nadzwyczay był huczny, a piorun każdy nieszczęśliwości był fatalnym hasłem. Oprocz zabitych ludzi, i wielu trzód, zapalone było nasze Miasto, i *Prezburg*, dwa razy. A zaś *Halmes*, *Senquics*, *Grosmaeseld*, *Pustasodeneg*, *Farkasin*, *Malchuny*, *Apay*, *St Tiring* i *Bessing*, iedne do szczętu, drugie w znaczney części od tychże piorunow spłonęły. Tegoroczna obfitość zboża dotąd czyniąca Gospodarzom pociechę, w głod i smutek nagle zamieniła się, gdy wszystko w szpichrzach i stodołach w perzynę poszło.

Z Lugdunu d. 10. Wrześ: Lud wzburzył się, skoro wykonał przysięgę na *wolność i równość*. Leciał pędem do więzienia zwanego *Pierre en cise*. Połamał żelazne sztakiety, zapory poodbijał i więźniow iednych rąbać, drugich przebijać zaczął. Jeden z Officerow Municypalnych broni znajomego sobie więźnia, ktorego mu gwałtem z rąk wydrzeć usiłuią. Nakoniec zaklinania go sobą woiaiąc: *Mnie pierwey przebiycie! a potym tego nieszczęsnego!* Lecz officera odpychaią. Więzień trzyma się go iak może oburącz, mimo to z boku piką przebity pada o ziemię razem i zowym Magistratowym obrońcą swoim. Ostatnie słowa: *Wdzięczny umieram.* Porywaią zaiadli na piki odciętą głowę, noszą po mieście, i do ratusza z nią wpadaią. Swiątynia sądow krwią zbroczona. Chce Magistrat uśmierzyć, niezdoła. Jeden z oprawcow usiłuie trafić głową będącą na pice w upominaiącego głowę, uchyla się magistratowy, a ta o mur uderzona pada, i haniebne okrucieństwa na ścianie i ziemi zostawuiąc ślady, okropne przytomnym sprawuie wrażenie. W nocy znowu rozruch i wycinanie więzniow, między temi wielu Duchownych. Kommendant czterech Xięży uprowadza i trzech, świeckich do domu swego. Wpadaią za temi oprawcy szukaiąc, ale obrońca w loch przecie ukrywa, i weyście nieznaczną zastawia szafą. Trzęsą wszystkie kąty, przecież zachowani.

Po wielu mieyscach straszne morderstwa. — Niedaleko *Gisor* napadaią na Xcia *de la Rochefoucault*, ktory Prezydentem dawniey był w Dyrektorium Paryzkim. Daremnie prosi, aby mu przynaymniey usprawiedliwić się przed sądem dozwolono. *My jesteśmy Sąd*, odpowiedzieli, i zabijaią.

Przy *Niort* 300. osob zamordowanych giniе.

W *Paryżu dnia 13.* znowu rozruch. Czapka wolności uprzedza na Kopii zamiast chorągwi. Leci niezmierna wczwał tłuszcza. Kogo napada idącego lub jadącego na ulicach, czy rynkach zastanawia, i pod pretextem patryotyzmu, że dla ratunku oyczyzny i utrzymania wojennych kosztow zbierać ofiary trzeba, gwałtownie co kto ma przy sobie odbiera, gotowe pieniądze, zegarki, sygnety, a nawet zausznice od Dam rwie z uszu, i co tylko postrzeże wartości iakieykolwiek zdziera. Niektórzy z tych złoczyńcow, aby zasłonili swe łotrostwo płaszczem oyczyzny, maią obok ludzi z szalkami, niby dla ważenia kosztownych sprzętow, aby wiadomo było co wzieli od obywatelow i obywatelek, i co maią oddać dla dobra powszechnego. Inni daią Kwity z podpisami. Podobne sceny trafiaią się w bliskości Paryża na kilkunastu mieyscach. Na ten raz powiadaią łupiezcy przestanie oyczyzna na zewnętrzney zdobyczy, ale potym i do środka mieszkań prawo mieć będzie, iako naywyższa Pani. Ocuciło to wiele sekcyi, że związek uczyniły nawzajem ratowania się. I niemało iuż połapano tych łotrow, a niektórych sądzić zgodzono się.

Teatra w Paryżu dla zabawy ludu, i ſtraſznych przypadkow odwrocenia, znowu otworzono. Bywaią liczne. Ale godni ludzie ſtrzegą ſię tam znaydować, aby ich za Aryſtokratow nieokrzykniono, co w teraźnieyſzych okolicznościach ſprawuie, że możnieyſzych obywatelow życie prawie na włoſku.

Dochodzi w Paryżu wiadomość, że dwor Hiſzpańſki, dłużey niecierpiąc obelg Krolewſkiey Familii wydał rozkaz, aby ku granicom Pyreneyſkim ſzło woyſko. — Poſeł też francuzki *Borgoing* odebrał rozkaz wyjachania z Hiſzpanii.

Jak tylko 200. zbierze ſię w Paryżu oſob wybranych do Ziazdu nazwanego Konwencya Nacyonalna, zaraz ma uſtać Zgromadzenie teraźnieyſze Narodowe.

Banda kilkunaſtu łotrow ſkradła wſzyſtkie Kleynoty Koronne, ktore ſzacuią do 35. millionow. — Miaſto *Nantes* 110. armat wyſyła na obronę Paryża.

Władza teraźnieyſza wykonawcza donosi Nar: Zgrom: że iuż ſą wydane rozkazy, aby woyſko Francuzkie do Sardyńſkiego Państwa wkroczyło. Przyczyna wypowiedzenia woyny Krolowi Sardyńſkiemu, że Emigranci ſą przyięci, że Narod Francuzki zelżony nieraz, a mianowicie gdy Pan *Semonville* Poſeł francuzki gwałtem z hańbą wyrugowany, że Krolestwo Sardyńſkie ieſt ſprzymierzone z Auſtryą, więc uprzedzić należy, nim do nas nieprzyiaciel wtargnie. — Federaci Marſylii w liczbie 360. wyſzli z Paryża i na obronę połudnowey Francyi pomaſzerowali na Lugdun.

Sławny P. *Virg d'Ayr* pierwszy Krolewſki Lekarz żądał widzieć ſię z Monarchą w Temple, nie dozwolono.

(*O bitwach do Czwartku.*)

DONIESIENIA.

Dnia 6. Paźdz: Chłopiec tu w Warſzawie od pewnego Pana, kilkadzieſiąt złotych zabrawſzy i wiele innych rzeczy, umknął. Jeżeliby w Sandomirſkie uchodził, ponieważ ieſt z tego Wdztwa lub w inne ſtrony, o zatrzymanie upraſza ſię. Ma on z czerwoney bai w kropki, kapotę, wzroſtu małego, lat 15. maiący, krępy, czarnych włoſow i oczu, twarz okrągła bez arcaba, włoſy krótkie. Zwał ſię Antoni Czarnek. Za donieſienie nadgroda.

Adminiſtracya Fabryki Płocienney Łowickiey obwieſzcza wſzyſtkich JJOO. JJWW. WW. JJPP. akcye ſwoie w tey Fabryce zupełnie opłacone maiących, aby raczyli zgromadzić ſię na Seſſyą Kompanii do Pałacu JOXcia Jmci Prymysa Dnia 2. Liſtopada na godzinę 10. z rana. Taż Adminiſtracya wiadomo także czyni wſzyſtkim Płóciennikom, ktorżyby do Fabryki Łowickiey przenieść ſię, i w niey oſieść życzyli ſobie, że takowych Ludzi zaſwiadczenie swoich talentow, i konduity z ſobą przynoſzących, Rząd Fabryki wſpomnioney Łowickiey pod przyzwoitemi, iakie wſzędy ſą zwyczayne kondycyami przyimuie, rzeczona Adminiſtracya zapewnia.